

Przedpłata (za egz. nieobowiązkowe) na miesiąc sierpień 1,30 zł.

# Krotoszyński

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1-lam) lub jego miejsce 10 groszy.

# Orełdownik Powiatowy

Wychodzi w środy i soboty.

Administracja i Redakcja: DRUKARNIA — KROTOSZYN, UL. KOZMIŃSKA 2. TELEFON 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO W KROTOSZYNIE — TELEFON 39.

## OBYWATELE!

Bagnetem i szabłą żołnierza polskiego zakreślone zostały granice niepodległej Ojczyzny.

Obywatkiem nas, wolnych Obywateli, bez względu na przekonania polityczne, które mogą nas chwilowo dzielić, jest wartować u progu chaty ojczystej i być gotowym na odparcie zakusów wroga.

Pomni tragedji wiekowej niewoli łączmy się i góźdzmy, bo może godziny wielkiego wysiłku nas czekają.

Niech wróg będzie pewny, że każda gruda ziemi polskiej jest dla nas świętością, której nigdy nie oddamy.

Dziś Rząd Marszałka Piłsudskiego, wielkiego Twórcy i Budowniczego Państwa Odrodzonego woła do nas potężnym głosem: **C z u w a j e i e!**

Jak Polska długa i szeroka tworzą się wszędzie Komitety Obywatelskie celem wciągnięcia najszerszych rzesz do nanki strzelania.

Związkowi Legionistów Polskich, jako pierwszym żołnierzom Wolnej Rzeczypospolitej przypadł w udziale zaszczyt organizowania społeczeństwa na tym polu.

Jako ludzie czynu i walki uważamy, że dla utrwalenia potęgi Państwa dla odstraszenia wroga od naszych granic trzeba wyzyskać wszelkie realne siły Narodu.

W rocznicę 70-lecia Powstania Styczniowego i 25-lecia Związku Walki Czynnej podejmujemy akcję propagandy Strzelectwa w Polsce pod hasłem:

**Wszyscy Obywatele na strzelnicę po Państwową Odznakę Strzelecką**

W imię najwyższych świętości narodowych wzywamy Was wszystkich, komu Wolność i Ojczyzna miła, do wzięcia udziału do dnia 11 listopada jako najbliższego święta Niepodległości w nauce strzelania i zdobywaniu odznak strzeleckich.

Niech wszystkie organizacje byłych wojskowych i uczestników powstań narodowych nałożą na swych członków powszechny obowiązek zdobywania takiej odznaki jako widomego znaku pogotowia.

Niech nie zabraknie na strzelnicach nikogo, kto potrafi władać bronią.

Niech młodzież nasza okaże swe uczucie spieszac tłumnie na strzelnicę.

Niech nie braknie b. powstańców inwalidów i weteranów wojny światowej.

Niech piękny przykład idzie z góry, od tych, którzy noszą stygmat ofiary osobistej w dostojństwie swych ran, blizn i kalectw.

Wszędzie w oparciu o władzę polską niech się formują rzesze ochotników.

Niech Powiat Krotoszyński błyszczy potężnie i zwarcie medalami naszych odznak strzeleckich.

Powiat. Komitet Propagandy Strzelectwa:

A. Prezydium:

Przewodniczącym Kasprzak Feliks, starosta powiat, zastępca przewodn. Ratajezak Zygmunt, referendarz sekretarz Panek Stanisław, sekretarz Starostwa, przewodn. sekcji propagandowej Leśny Edward,

„ „ kierownik szkoły wydziałowej,

„ „ finansowej Stoszek Aleksander, naczelnik Urzędu Pocztowego,

„ „ technicznej kpt. Kulman.

B. Członkowie Komitetu:

Benisz Stan. prof. Seminarjum, Biestek M. kier. szkoły Nowawieś, Berowski Józef Koźmin, Bytoński Wincenty, kier. szkoły, Chyba Stan. Chmielewski Wawrzyn, Cieślak Antoni, zawiad. odcinka drogowego. Dimke Edward, Fenrych Tadeusz, bumistrz Gabrysiak Fr. Korytnica, Gajowczyk Ign. Kobylin, Dr. Gładysz Marjan, Brzoza, Dr. Gogolewski Leon Hasiński Leon dyr. Gimnazjum, Jurasz, insp. szk., Juryga St. nacz. Urzędu Skarbowego, Kołodziejowa Janina, Kopydłowski K. mistrz. piekarski, Dr. Krzywański St. lekarz powiatowy, Mager Cz. prof. gimnazjum, Mikstaeki Jan, Pogorzela, Münchberg Stefan, Pabich W. Rozdrażew, Dr. Pawłowski, mecenas, Mjr. Radomska Wanda, Rogowski Walerjan sekr. adwokacki, Sałaciński Józef, k-mdt pow. P.P. Sobański Edm. Borek, Sternalski St. woźny sąd. Szych Michał, kupiec, Krotoszyn, Ks. Thiel Antoni pref. Seminarjum, Ppułk. Tyczyński, d-ca 56 p. p. Wtkp., Wojtowicz Juliusz, nacz. Sądu Grodzkiego, Włodareczak Józef mistrz rzeźbiarski, Zmysłony St. Dobrzyca.

## Z blizka i daleka.

Zagadnienie zmiany Konstytucji w Polsce jest właściwie przesądzone w świadomości społeczeństwa w tym sensie, że zmiana ta jest konieczna.

W poprzednim Sejmie nawet kluby opozycyjne w głosowaniu dały wyraz potrzebie zmiany Konstytucji marcowej.

Zarówno wtedy, jak i obecnie, partje opozycyjne wykazały kompletną indolencję, jeśli chodzi o podjęcie do tego problemu od strony pozytywnej.

Przemówienie Prezesa Walerego SŁAWKA na zjeździe Legionistów, zawierające główne wytyczne na których ma się oprzeć nowa Konstytucja, dało organom prasy opozycyjnej jedną jeszcze sposobność do wykazania pustki ideowej i braku wszelkiego programu pozytywnego, jeśli chodzi o zagadnienie zmiany Konstytucji.

Prasa opozycyjna atakowała prawie wyłącznie jeden tylko fragment z przemówienia Prezesa Sławka — dotyczący organizacji przyszłego Senatu. Jest to sprawa, oczywiście, bardzo ważna, ale stanowi ona tylko fragment w całokształcie tego zarysu

przyszłej Konstytucji, jaki dał Prezes Walery Sławek. Uwagi prasy opozycyjnej uszła zupełnie główna zasada, na której ma się oprzeć cały gmach przyszłej Konstytucji. Jest to przedstawienie ustosunkowania się obywatela do Państwa.

Dotychczas był to stosunek obronny, stosunek kontrahenta, który w Konstytucji szukał gwarancji dla swych uprawnień wobec Państwa. Z takiego ustosunkowania się względem Państwa wypłynęła cała struktura Konstytucji marcowej i taka była praktyka wszystkich dotychczasowych stronnictw politycznych. Cała ich taktyka polegała na obronie obywateli przed takimi czy innymi wymaganiami Państwa, nastawianiu wobec Państwa takich lub innych wymagań.

Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, idąc za duchem wskazań Marszałka J. Piłsudskiego, oparł swój stosunek do Państwa na innej zasadzie współdziałania, współpracy.

Na tej zasadzie będzie oparta cała struktura nowej Konstytucji Rzeczypospolitej.

Aby jednak strukturę tę zrozumieć i należyście ocenić, musi nastąpić przekształcenie całej psychiki obywatela polskiego, przerobienie jego ustosunkowania się do Państwa. Do tej pracy wewnątrznej nie są zdolne ani nasze stronnictwa opozycyjne, ani ich prasa. Dlatego cała dyskusja organów opozycyjnych na tle przemówienia Prezesa Sławka, ilościowo bardzo nawet obszerna, jakościowo jest niezmiernie płytka i jałowa.

Atakowano głośnie zasadę elity, na której ma być oparta konstrukcja przyszłego Senatu. Nie jest to zasada tak dziwna i niebываła, jak to usiłują przedstawić niektóre organy prasy opozycyjnej. Właściwie wszystkie ustroje państwowe opierają się na elicie. Ustroje demokratyczno-parlamentarne usiłują wyłonić tę elitę w drodze wyborów powszechnych. To, co nazywamy kryzysem parlamentaryzmu, jest właśnie stwierdzeniem, że na drodze wyborów powszechnych bardzo trudno jest wyłonić elitę, na której bezpiecznie i trwale oprzeć się mogą rządy Państwa. Wybory powszechne dają raczej elitę demagogów, rzadziej — poważnych i twórczych działaczy państwowych. Dlatego we wszystkich prawie państwach świata, mających ustrój demokratyczno-parlamentarny, widoczne jest obecnie poszukiwanie nowych wyłaniania elity rządzącej. Rosja, Włochy i Niemcy rozstrzygnęły tę sprawę w ten sposób, że ich elita rządząca wyłania się z jednej tylko partji (komunistyczna w Rosji, faszystowska we Włoszech, partja seccjalistów narodowych w Niemczech). Prócz tego w Rosji i Niemczech przy formowaniu elity rządzącej wysuwa się również pierwiastek pochodzenia (proletarskoje proischożdenije w Rosji, aryjskie pochodzenie w Niemczech).

Zasada zasługi jako podstawa elity, nie była właściwie w prasie opozycyjnej atakowana. Wyniesiono argument arytmetyczny) kawalerów orderu „Virtuti Militari“ i odznaczonych Krzyżem podległości jest stosunkowo mało.

Jest to argument słuszny, ale tylko ze stanowiska dotychczasowej psychologii obrony obywatela wobec Państwa. Argument ten nie ma natomiast żadnego znaczenia, gdy staniami na gruncie psychologii nowego ustosunkowania się wobec Państwa, — współdziałania z jego celami i pracą. Natenczas musimy sobie zadać jedno pytanie, czy Senat, powołany na tej zasadzie, jaką wysunął Prezes Walery Sławek będzie istotnie ostoją dojrzałej myśli politycznej i równie dojrzałej w decyzji sprawach dla Państwa najważniejszych.

Jeśli tak postawimy pytanie, odpowiedź wypadnie bezwarunkowo twierdząco. Ludzie, którzy narażali swe życie, dawali swą krew, dają najwię-

kszą gwarancję wyboru Senatu dojrzałego politycznie i moralnie. Argument arytmetyczny niema tu żadnego znaczenia.

Artrytmetyka wyboreza znajdzie zastosowanie na innym polu, przy wyborach do Sejmu. Koncepsja, wysunięta przez prezesa W. Sławka, nikogo z praw politycznych nie wyłącza. Głosowanie powszechne do Sejmu jest zachowane. Senat nie będzie instytucją zupełnie równoległą do Sejmu. W rękach Sejmu, a więc elity, powstaje z wyborów powszechnych, złożona będzie, jak to wynika z przemówień Prezesa Sławka, decyzja w bardzo ważnych sprawach państwowych. Tylko sprawy najważniejsze zastrzeżone są dla Senatu, złożonego częściowo (w 1/3 z nominatów Prezydenta Rzeczypospolitej, częściowo zaś — z mężów, wybranych przez ludzi zasługi.

Należyte wmyślenie się w tę koncepcję, ocena jej ze stanowiska współpracy i współdziałania obywatela z Państwem, jako fundamentu nowej Konstytucji, musi doprowadzić nas do wniosku, że zawiera ona ideę nową, z ducha polskiego płynącą, ideę głęboko moralną, która wcielona w życie da mocną podstawę bytu i rozwoju Rzeczypospolitej.

### Jak się uchronić przed piorunem i jak należy ratować rażonego piorunem.

Jeśli burza zastanie nas na dworze, np. w polu, wówczas nie wolno ani biec, ani nawet przyspieszyć kroku. Należy iść bardzo wolno. Trzeba starać się znaleźć jakie schronienie: najlepiej w zamkniętej szopie lub, co lepiej, chałupie. W ostateczności, w braku lepszego schronienia, trzeba sobie wyszukać jakąś wystającą skałę lub tem podobne i pod tem się schronić. Nie wolno jednak chronić się pod drzewami. Lud przypuszcza wprawdzie, że tylko niektóre drzewa są niebezpieczne w czasie burzy, „przyciągając“ pioruny — inne zaś mają być dobrą ochroną przed elektrycznością. Badania jednak, przeprowadzone przez znakomitego elektropatologa prof. Jelinka (Wiedeń) wykazały, że nawet te drzewa, które lud uważa za chroniące przed piorunami mają liczne ślady uderzeń piorunów.

Jeżeli burza zastanie nas w zamkniętym mieszkaniu, wówczas należy czempredzej pozamykać wszystkie drzwi i okna, by w ten sposób uniknąć ciepłego ciągu powietrza. Ciepłe powietrze jest dobrym przewodnikiem elektryczności — i taki przymiew lokalny może stać się drogą najmniejszego oporu elektryczności atmosferycznej. Należy usunąć się od bezpośredniego sąsiedztwa pieców kuchennych, kominów, radiatorów (centralnego ogrzewania), kontaktów elektrycznych i aparatu radiowego. Antena zewnętrzna jest poważnym niebezpieczeństwem w czasie burzy — jest ona bowiem doskonałym wabikiem dla piorunów, jej zaś odprowadzenie do ziemi jest z reguły niewystarczającym. A zatem w czasie burzy zdaleka od aparatu radiowego! Podobne, acz mniejsze niebezpieczeństwo przedstawiają w czasie burzy piece pokojowe lub kuchenne, przewody centralnego ogrzewania i wszelkie kontakty elektryczne. W czasie burzy wskazane jest również odrzucenie wszystkich, nawet drobnych metalowych przedmiotów.

Wrażliwość człowieka na uderzenie prądu elektrycznego — a zatem i na uderzenia pioruna — zależy w pierwszym rzędzie od nastawienia psychicznego. Człowiek, który zostanie zniemka, niespodziewanie rażony prądem elektrycznym, ulegnie mu nieporównanie łatwiej, niż ktoś, kto się tego rażenia spodziewał. Znane są przypadki, kiedy spokojne oczekiwanie rażenia elektrycznością nie zdołało wprawdzie zapobiec uderzeniu pioruna, lecz w tym stopniu „odporniło“ organizm, że piorun nie uczy-

nił w danych przypadkach nie złego ograniczając się jedynie do wywołania krótkotrwałego oszołomienia. Rażonego piorunem — jak wogóle rażonego elektrycznością — należy natychmiast(!) ratować, albowiem w większości wypadków w pierwszej chwili śmierć jest tylko pozorną i nieszczęśliwego można z dużym prawdopodobieństwem przywrócić do życia — pod warunkiem jednak, że ratować zaczęliśmy zaraz. Jeżeli zaczęliśmy ratować nieszczęśliwego choćby tylko po upływie kilku minut — wówczas nadziewa przywrócenia go do życia maleje już do minimum.

W przypadku rażenia piorunem (lub elektrycznością) ratowanie polega na stosowaniu sztucznego oddychania i to najlepiej według metody Sylwestra. Kładziemy nieszczęśliwego na wznak stajemy ponad jego głową zwróceniu twarzą do jego nóg, chwytamy go za obie ręce i miarowo, powoli odprowadzamy mu ramiona do góry, ponad jego głowę, a potem z powrotem, przykładając mu je znów do boków. Czynność tę powtarzamy 10 do 15 razy na minutę. Jeżeli jest dwóch ratujących, mogą sobie ułatwić tę męczącą pracę w ten sposób, że jeden z nich odprowadza jedną rękę a drugi drugą.

Przy sztucznym oddychaniu nie należy bezwarunkowo uciskać klatki piersiowej rażonego — w ten sposób można bowiem nawet żywego i przytomnego jeszcze człowieka zabić w ciągu kilku minut! Rytmiczne uciskanie klatki piersiowej od przodu wywołuje może w krótkim czasie obrzęk płuc (wskutek rytmicznego uciskania prawego przedsionka serca przylegającego, jak wiadomo, prawie bezpośrednio do przedniej ściany klatki piersiowej). W ten sposób giną „zgniecone“ w tłumie kobiety i dzieci. W ten sposób zginąć mogą „ratowani“ partackim sztucznym oddychaniem nieszczęśliwy rażeni piorunem. Sztuczne oddychanie musi być wykonywane dobrze i delikatnie — znane są bowiem wcale nie rzadkie wypadki połamania żeber przy partacko wykonywanym sztucznym oddychaniu.

Sztuczne oddychanie nie należy ani na chwilę przerywać — i nie należy się zniechęcać tem że czasem i przez parę godzin rażony nie wraca do przytomności.

Prof. Jellinek, znany elektro-patolog, poleca przyłożyć rażonemu piorunem, na okolicy serca, dobrze przylegający i szczelnie przykryty okład z chemicznie czystej benzyny. Okład taki musi być już zdjęty po upływie najwyższej kilkunastu minut, albowiem benzyna działa bardzo silnie drażniąco na skórę i u człowieka żywego może skórę, po dłuższej aplikacji silnie uszkodzić. Zaaplikowana natomiast na krótką chwilę drażni bardzo silnie skórę przez zadrażnienie zaś skóry w okolicy serca działa pośrednio również pobudzająco na mięsień sercowy.

Wśród ludu zakorzeniony jest barbarzyński zwyczaj zakopywania żywcem w ziemi rażonych piorunem, celem przywrócenia im przytomności. Ten sposób „ratowania“ nieszczęśliwych dobija ich oczywiście prawie momentalnie. Zamiast sztucznego oddychania, które jest jedynym sposobem ratunku, zgniata im klatkę piersiową ziemią, przyspieszając śmierć.

## Kronika miejscowa.

— **Dancing.** Dowiadujemy się iż w dniu 2 września rb. w lokalu enkierni „Wielkopolanka“ dzięki staraniom Zarządu Komitetu Opieki nad Matką i Dzieckiem (sekcja Polskiego Czerwonego Krzyża w Krotoszynie) odbędzie się Five o'clock-Dancing, z którego całkowity dochód przeznaczony jest na dokarmianie biednych dzieci. Spodziewamy się że tutejsze społeczeństwo gorliwie poprze

tę dobroczynną, akcję przybywając jaknajliczniej na mile zapowiadającą się zabawę. Doborowa orkiestra pod dyrekcją M. Zolotnikowa. Początek o godz. 5 tej popoł- do 12-tej; wstęp w cenie 49 gr.

— **Otwarcie kwaciarni w mieście.** W dniu 1 września otwiera pani Kazimiera Dopierałówna w Rynku nr. 21 obok księgarni p. Strzelecykówny kwaciarnię. Oprócz kwiatów doniczkowych i ciętych wykonywać będzie również bukiety ślubne, wieńce itd. Nowemu przedsiębiorstwu „Szezęść Boże“.

— **Zmiana w odjeździe kolejki powiatowej.** Ze względu na odbywający się wielki odpust Matki Boskiej Pocieszenia w Lutogniewie odjeżdża kolejka powiatowa w niedzielę, dnia 3 września br. z Krotoszyna w stronę Pleszewa o godz. 16, a nie jak zwykle o godz. 14.10.

— **Nieszczęśliwe wypadki.** W dniu wczorajszym zdarzył się przy ul. Benińskiej 7 krew w żyłach mrozący wypadek. Około godz. 13 zdał na motocyklu rzeźnik Łuczkiwicz Leon ul. Benińska, w momencie, gdy z bramy wyleciał jak strzała 9 letni chłopczyk Zenon syn st. sierzanta Nowaczyńskiego i wpadł całym impetem na przejeżdżający motocykl. W całym nieszczęściu miał chłopiec jeszcze szczęście gdyż odniósł tylko okaleczenia głowy i łopatki. Ł. stracił po wypadku panowanie nad sobą nie wiedząc początkowo co czynić, lecz wkrótce uzyskał przytomność i odniósł nieszczęśliwą ofiarę do szpitala, której, jak się dowiadujemy nie grożą żadne komplikacje.

Drugi wypadek miał miejsce przy ul. Farnej gdzie czereda dzieci na stojącej platformie wyprawiła najrozmaitsze harce. Przez nieostrożność starszych chłopców został 5 letni syn p. Balcerka zepchnięty z platformy na kamienie i padł tak nieszczęśliwie na głowę że nastąpiło odbicie mózgu. Nieszczęśliwą ofiarę rozborykanych łobuzów umieszczono w domu i przywołano lekarza. Stan chłopca jest bardzo poważny i nie wiadomo czy nie będzie kaleką na całe życie.

Powyższe 2 wypadki niech posłużą rodzicom jako przykład, ażeby nie puszczali dzieci samych na ulicę i ich stale przestrzegali z największą rozbawą i spokojem przekraczania jezdnii gdyż o wypadek nie trudno.

— **Lutogniew.** Wielki odpust Matki Boskiej Pocieszenia w Lutogniewie rozpoczyna się w sobotę 2 września 1933 r. popołudniu o godz. 5.30 niezpornami, poczem udzielenie dzieciom błogosławieństwa. W niedzielę odpustową o 6 rano wystawienie; msze św. o godz. 7 i 8.15, poczem udzielenie dzieciom błogosławieństwa i o godz. 10. O godz. 11 powitanie kompanji przybyłych na odpust przy figurze Najśw. Serca Jezusowego. O godz. 11.30 suma, kazanie i błogosławieństwo dla dzieci, przyjmowanie do bractwa Matki Boskiej Pocieszenia. W kościele przy bocznym oltarzu święcenie dewocjonalji. Po południu o godz. 3 pożegnanie kompanji przy figurze Matki Boskiej przy kościele. O godz. 5.30 niezpory i udzielenie dzieciom błogosławieństwa. W poniedziałek 4 września rano o godz. 7 wigilja, msza św. i kondukt za dusze braci i siostr Bractwa Matki Boskiej Pocieszenia. Suma o godz. 11. kazanie i błogosławieństwo dla dzieci, przyjmowanie do bractwa i święcenie dewocjonalji.

— **Kronika policyjna.** Do gospodarza Olejnika Józefa w Dzierżanowie zakradli się złodzieje i wynieśli z zamkniętego chlewa 6 gęsi. Również dzisiejszej nocy włamali się nieznani sprawcy do gospodarza Hermanna Grefinga w Cerekwiecach pow. Jarościński i wyprowadzili 3 konie,

— Odezwa. Zw. Straży Pożarnych Woj. Poznańskiego zwraca się z okazji odbywającego się w czasie od 3 — 11. IX. 1933 r. TYGODNIA STRAZACKIEGO z apelem do całego społeczeństwa o podjęcie energicznej walki z klęską pożarów. Na terenie Wojew. Poznańskiego szerzy się rocznie około 3000 pożarów, podczas których ginie kilkadziesiąt ludzi i kilka tysięcy budynków. Żywność którą niszczą pożary rocznie, starczyłaby na wyżywienie w ciągu roku wszystkich bezrobotnych województwa. Pożary, niszcząc domy mieszkalne, powiększają głód mieszkaniowy, niszcząc warsztaty pracy, powiększają szeregi bezrobotnych. Straty wynoszące rocznie około 15 milionów zł., chociaż pokrywane w części przez towarzystwa ubezpieczeniowe — stanowią poważny ubytek w naszym majątku ogólnokrajowym. Zmniejszenie strat umożliwiłyby zużycie sum zebranych przez tow. ubezpieczeniowe na liczne potrzeby życia gospodarego i pociągnęłyby za sobą niższe składki ubezpieczeniowych, co stanowiłoby poważne oszczędności dla każdego ubezpieczonego. Klęską pożarów zainteresowane jest całe społeczeństwo. Niech więc wszyscy staną do walki z pożarami, popierając wysiłki ochotniczych straży pożarnych, które spełniając twarde obowiązki obywatelskie, bronią w chwili obecnej i będą w czasie przyszłej wojny przed niszczycielskim żywiołem dobra bliźnich — dobra kraju.

— Na Dożynki do Spawy. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu podaje do wiadomości, iż w dniu 2 września br. uruchamia pociąg popularny Dancing-Bridż z Poznania na tradycyjne „Dożynki” do Spawy. Pociąg wyjedzie z Poznania 2 września b. r. około godz. 22, powróci zaś 4 września rano. Po drodze do Spawy pociąg zatrzyma się na stacjach: Sroda, Jarocin, Pleszew,

Ostrów Wlkp. i Kalisz. Cena biletu z Poznania do Spawy i zpowrotem w kl. III wynosi 12,90 zł. Uczestnicy wycieczki pociągu popularnego otrzymają karty wstępu na Dożynki oraz korzystają z taniego wyżywienia w tamtejszym kasynie oraz bufetach.

— Pociąg popularny z Ostrowa do Częstochowy wyrusza w sobotę dnia 9-go września 1933 r. o godzinie 5-tej popołudniu. Któż nie słyszał z nas o Częstochowie, pełnej uroku i swoistego piękna, o słynącej cudami Jasnej Górze? Dla Polaka Jasna Góra — to składnica wiary naszej i naszych ojców, to miejsce wzruszających pamiątek historycznych. Jakżeż majestatycznie wygląda Klasztor Jasnogórski z historycznymi murami obronnymi, o które rozbijała się ongiś potęga i buta najeźdźców szwedzkich? Skorzystaj z okazji — by na Jasnej Górze zagrać Swe serce wiara, a na widok pamiątek historycznych wesprzeć Swego ducha narodowego.

Cena biletu z Ostrowa do Częstochowy i z powrotem: kl. III. zł. 8,—; kl. II. zł. 12,—. Wycieczkownicy za okazaniem biletu do pociągu popularnego korzystają z 70% zniżki na przejazd ze swej stacji kolejowej do Ostrowa i z powrotem. Nocleg w Częstochowie zapewniony w cenie od 50 groszy do 5 zł. Odjazd z Częstochowy do Ostrowa nastąpi dnia 10 września o godzinie 5-tej popołudniu. Zgłoszenia i wpłaty należy uskutecznić nieodwołalnie do dnia 4. września 1933 r. godziny 12-tej u pana Zbierskiego — Bank Kupiecki Krotoszyn. Po dniu 4. września br. żadne zgłoszenia nie będą uwzględniane. Udział duchowieństwa w wycieczce pielgrzymczej zapewniony. Przewodników w Częstochowie dostarczy tamtejszy oddział Polsk. Tow. Krajoznawczego. Pociąg popularny „Ostrów — Częstochowa” organizuje Polskie Towarzystwo Krajoznawcze Oddział Ostrów.

## KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI MIASTA KROTOSZYNA

w Krotoszynie. — Instytucja pupilarno-pewna.

Telefon 7

Rok założenia 1847.

Telefon 7

PRZYJMUJE wkłady oszczędnościowe począwszy od 1,— zł, UDZIELA pożyczek na weksle i pod zastaw papierów wartościowych. — OTWIERA rachunki bieżące i dyskontuje weksle. — ZAŁATWIA wszelkie przekazy krajowe i zagraniczne. — PRZYJMUJE weksle i inne dokumenty do inkasa.

Za wkłady i odsetki odpowiada gmina miasta Krotoszyna całym swym majątkiem wynoszącym ca 8 milionów złotych.

### Instytucja bankowa

poszukuje od zaraz pierwszorzdną siłę jako gł. księgowego.

Oferty z życiorysem i świadectw. do Red. Ored. Pow.

### Obwieszczenie.

W dniu 1-go września 1933 r. o godzinie 9-tej odbędzie się w Krotoszynie Zamku sprzedaż różnych sprzętów biurowych, lamp i t. d.

Administracja Dóbr Krotoszyńskich.

### Reklama jest dźwignią handlu i przemysłu

### Licytacja przymusowa.

W piątek, dnia 1 września 1933 r. o godz. 10-ej w Dobrzycu u Wilhelma Wieczorka sprzedawane będą najwięcej dającym za gotówkę:

750 szt. dachówek, 200 gąsiorów cement., 500 płyt cement., 50 bari cement. i dalsze przedmioty oraz rury.

W piątek, dnia 1 września 1933 r. o godz. 1-ej w Sońcicach u Kazimierza Szuberta sprzedawane będą najwięcej dającym za gotówkę:

1 stóg żyta.

(--) GLEMA, kom. sąd. Grodzk. w Koźminie